

Protokół nr 36/09
Komisji Spraw Społecznych
z dnia 7 maja 2009 r.

Ad. 1

Posiedzenie Komisji Spraw Społecznych otworzył Przewodniczący Pan Alfred Siama, który powitał członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Ad. 2

Przewodniczący Komisji Pan Alfred Siama stwierdził, iż Komisja jest władna podejmować decyzje.

Obecni:

- | | |
|----------------------|---------------------|
| • Przewodniczący | Alfred Siama |
| • Wiceprzewodnicząca | Kazimiera Puślednik |
| • Członkowie: | Jarosław Jędrkowiak |
| | Mirosław Waluś |
| | Józef Czarnecki |
| | Grzegorz Józefowski |

W posiedzeniu uczestniczyli:

- Wicestarosta Pan Janusz Sikora,
- Pan Marian Ochowiak PKP Poznań,
- Pan Piotr Janicki Komendant Powiatowy Policji w Gostyniu,
- Pani Ewa Ulanicka Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny,
- Pani Teresa Klonowska Kierownik Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej,
- Pan Łukasz Burkiewicz Wiceburmistrz Gostynia,
- Pan Krzysztof Łoniewski Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gostyniu,
- Pan Mirosław Sobkowiak Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyniu

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 3

Przewodniczący Pan Alfred Siama przedstawił porządek posiedzenia.

W wyniku głosowania porządek został przyjęty głosami: 6 „za”.

Ad. 4

Przewodniczący Pan Alfred Siama przedstawił protokół nr 35/09, który **w wyniku głosowania został przyjęty głosami: 6 „za”**,

Ad. 5

Debata na temat funkcjonowania schroniska dla bezdomnych w Gostyniu.

Przewodniczący Komisji **Pan Alfred Siama** poinformował, że temat funkcjonowania ośrodka dla bezdomnych w Gostyniu jest tematem trudnym i kontrowersyjnym. Docierają złe sygnały na temat tego co dzieje się w schronisku. Dzisiejsze spotkanie ma charakter informacyjny. Komisja Spraw Społecznych chciałaby się dowiedzieć, kto odpowiada za schronisko – jakie podmioty i instytucje, jakie są podstawy prawne jego funkcjonowania. Komisja chciałaby także wysłuchać informacji na ten temat od osób, które przybyły na dzisiejsze spotkanie.

Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu **Panią Teresę Klonowską** Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Gostyniu.

Pani Teresa Klonowska poinformowała, że schronisko prowadzone jest od 1998 przez Stowarzyszenie Ruch Obrony Bezrobotnych i Biednych. Trudno wskazać podstawę prawną funkcjonowania. Wówczas obiekt był dzierżawiony od PKP. Zostało także podpisane porozumienie o współpracy, gdzie Ośrodek Pomocy Społecznej kierował do noclegowni osoby bezdomne. Po około 2 latach okazało się, że są zaległości w płaceniu czynszu i pozostałych opłat wynikających z umowy, dlatego PKP wypowiedziało umowę. W związku z zaistniałą sytuacją Ośrodek pomocy społecznej jako jednostka gminy nie podpisała dalszego porozumienia.

Na chwilę obecną Stowarzyszenie zajmuje obiekt PKP bezumownie. Ponadto na stronie internetowej Urzędu Wojewódzkiego podają nadal informację, że Stowarzyszenie prowadzi noclegownię koedukacyjną dla kobiet, mężczyzn i dzieci i oferują jeden ciepły posiłek dziennie.

W tej chwili na terenie schroniska przebywa 8 osób z gminy Gostyń, ok. 5-6 osób z terenu Powiatu Gostyńskiego. W okresie zimowym przebywało tak ogółem ok. 50 osób. Warunki w schronisku są tragiczne. Korytarze są pełne łóżek piętrowych, są tylko 2 sanitariaty.

Ośrodek pomocy społecznej nie ma udziału w tym, że do schroniska trafiają osoby z innych powiatów. Ponadto nigdy Ośrodek nie kierował do noclegowni kobiet z dziećmi. Ci mężczyźni, którzy są z naszego terenu deklarują, że chcą przebywać w tym schronisku. Ośrodek udziela pomocy finansowej tym osobom. Środki w wysokości 15 zł na dzień, przekazywane są w formie zasiłku na konto Stowarzyszenia na wniosek osób zainteresowanych.

Ponadto kobiety z dziećmi wielokrotnie otrzymywały propozycje przeprowadzenia się do mieszkań socjalnych, jednak nie skorzystały z propozycji.

Następnie **Przewodniczący Komisji** poprosił o zabranie głosu Panią Ewę Ulanicką Dyrektora Powiatowej Stacji Epidemiologicznej w Gostyniu.

Pani Ulanicka poinformowała, że obiekt został skontrolowany 20 kwietnia 2009 r. W tym czasie w schronisku przebywało 39 osób w tym 7 dzieci w wieku od 1,5 roku do 6 lat. Czwórka dzieci uczęszcza do przedszkola i tam mają zapewniony posiłek. W schronisku tym jest 7 pokoi i są one ok. 12m. Ponadto w ciągach komunikacyjnych panuje duże zagęszczenie.

Jeżeli chodzi o wyżywienie, to jest tam przygotowywany jeden posiłek i przygotowują go 4 kobiety mieszkające w schronisku. Mieszkańcy korzystają z własnych naczyń, które przechowują we własnych pokojach. Ponadto w budynku tym znajduje się mała kuchnia, w której można zaparzyć kawę lub herbatę. Jest ona dostępna trzy razy w ciągu doby. Śniadania i kolacje każdy

przygotowuje sobie indywidualnie. Mycie naczyń odbywa się w pomieszczeniu obok – tzw. przybudówce.

Podczas kontroli okazało się, że ani w budynku głównym ani w przybudówce nie ma ciepłej wody. Oświadczono wówczas, że ciepła woda jest włączana 2 razy na dobę. Jeżeli chodzi o czystość, to również zgłoszono zastrzeżenia – brudne ściany, wykładziny, toalety.

W schronisku tym znajduje się także magazyn bielizny oraz kocy. Każdy nowy mieszkaniec, który przychodzi otrzymuje wyprawkę i jest zobowiązany sam dbać o jej czystość.

W niektórych pomieszczeniach odnotowano powykręcane żarówki a wentylacja często była niedrożna.

Następnie głos zabrał **Komendant Powiatowy Policji Pan Piotr Janicki**. Poinformował, że przedstawi dane za okres drugiego półrocza 2008 r. oraz pierwszego kwartału 2009 r. W ciągu tego okresu zostały zatrzymane 2 osoby, które były poszukiwane. Jeżeli chodzi o zdarzenia dotyczące budynku przy ul. Przy Dworcu to odnotowano:

- naruszenie nietykalności,
- wybicie szyby,
- uszkodzenie mienia,
- kradzież spodni,
- usiłowanie kradzieży w sklepie przez mieszkańca schroniska.

Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu **Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Gostyniu**.

Pan Krzysztof Łoniewski poinformował, że kontrola została przeprowadzona 5 maja br. Budynek jest murowany, dwukondygnacyjny. Klatki schodowe znajdujące się wewnątrz budynku posiadają schody żelbetonowe. Pokrycie dachu jest betonowe, pokryte papą. Budynek nie wymaga zmiany sposobu użytkowania. Drogi ewakuacyjne są drożne i nie są zastawiane oraz są odpowiednio oznakowane. Dzieci, które przebywają w schronisku zlokalizowane są na parterze budynku. Poziom piętra zamieszkiwany jest przez osoby dorosłe. Przeglądy, które wymagane są w tego typu obiektach są przeprowadzane zgodnie z przepisami. Obiekt wyposażony jest w podstawowy sprzęt gaśniczy konserwowany na bieżąco. Ogrzewanie obiektu odbywa się z kotłowni centralnego ogrzewania. Kotłownia zlokalizowana jest w części piwnicznej całkowicie wydzielonej od części mieszkalnej. Budynek z punktu widzenia pożarowego nie stanowi zagrożenia.

Następnie głos zabrał **Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyniu Pan Mirosław Sobkowiak**.

Poinformował, że ma szereg wątpliwości co do działalności schroniska. Stowarzyszenie nie ma tytułu prawnego do zajmowania przedmiotowego lokalu. Jest tzw. „dzikim lokatorem”. Z informacji uzyskanych od PKP wynika, że nie są zainteresowani podpisaniem kolejnej umowy. Dodał także, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnych standardów uregulowanych przepisami prawa.

Kontynuując wyjaśnił, że niedopuszczalne jest, aby w schronisku razem mieszkali mężczyźni, kobiety i dzieci. Jest to środowisko marginalizowane. Zdarzyło się również, że na podstawie postanowienia sądu odbierano dzieci. Ponadto dzieci w schronisku nie zawsze mają zapewnioną

właściwą opiekę, gdyż matki nie dopełniają swoich obowiązków. Ponadto były również takie sytuacje, że na ok. 50 osób była czynna tylko jedna toaleta. Dochodzą również sygnały, że pracownicy schroniska wyjeżdżają np. do Poznania i werbują ludzi, aby przyjechały do schroniska w Gostyniu.

Pani Teresa Klonowska wyjaśniła także, że jeżeli uda się wyprowadzić jedną osobę z noclegowni to w miejsce tej osoby automatycznie wchodzi następna. Sytuacja jest niepokojąca, ponieważ występuje również duża rotacja w parach i związkach. Poinformowała także, że jedna prawda jest na zewnątrz dla osób kontrolujących, a druga pokazuje jak jest naprawdę. Podsumowując wyjaśniła, że jest za zlikwidowaniem tej placówki.

Następnie głos zabrał **Wiceburmistrz Gostynia Pan Łukasz Burkiewicz**. Poinformował, że gmina poprzez Ośrodek pomocy społecznej wykonuje swoje statutowe zadania. Pracownicy socjalni mają na bieżąco kontakt z tą placówką i osobami tam mieszkającymi. Nie rozwiązuje to jednak problemu, bo sytuacja nie wygląda dobrze. Burmistrz Woźniakowski spotkał się niedawno z przedstawicielem nieruchomości PKP w Poznaniu i na dzień dzisiejszy stan jest bezumowny. Stowarzyszenie w stosunku do PKP jest zadłużone i zdaniem Wiceburmistrza nie jest w stanie tego spłacić. Prawdopodobnie odbywa się także postępowanie komornicze. W niedługim czasie władze gminy Gostyń chcą ponownie spotkać się z przedstawicielami PKP. Jeżeli dojdzie do eksmisji, to samorząd jest na to przygotowany. Na dzień dzisiejszy nie mamy informacji, jakie PKP podjęło działania

Następnie głos zabrał przedstawiciel PKP w Poznaniu **Pan Marian Ochowiak**. Wyjaśnił, że PKP nie jest zainteresowane podpisaniem umowy ze Stowarzyszeniem Ruch Obrony Bezrobotnych i Biednych. Jeżeli dojdzie do eksmisji, to przedmiotowy budynek będzie mógł zostać przekazany Gminie Gostyń lub sprzedany.

Przewodniczący Komisji Pan Alfred Siama ogłosił przerwę.

Po przerwie wznowiono obrady.

Następnie głos zabrał Wicestarosta Pan **Janusz Sikora**. Poinformował, że skoro gmina jest przygotowana na eksmisję tych osób, to powinno to się odbyć kompleksowo. Zapytał także, czy oprócz środków w wysokości 15 zł inne gminy dofinansowują schronisko oraz czy któraś z osób mieszkających pracuje lub ma inne środki utrzymania.

Pani Teresa Klonowska Kierownik MGOPS wyjaśniła, że 15 zł przekazywane przez Ośrodek, to koszt dziennego utrzymania 1 osoby w schronisku łącznie z jednym ciepłym posiłkiem. Jeżeli chodzi o osoby z innych powiatu, to trudno odpowiedzieć. Środki przekazywane są na konto stowarzyszenia na podstawie złożonego wniosku przez osobę zainteresowaną. W tej chwili prawdopodobnie Stowarzyszenie ma zajęte konto przez komornika. Ponadto dodała, że osoby z naszego terenu otrzymują również talony do zrealizowania w sklepach spożywczych. Żadna osoba z naszego powiatu nie jest zatrudniona, natomiast wiadomo, że dorabiają sobie.

Dyrektor Sobkowiak wyjaśnił, że dorabianie polega na tym, że panowie bardzo wcześnie rano wychodzą ze schroniska i wybierają puszki z koszy a także chodzą od domu do domu i oczyszczają śmieci (butelki, puszki, złom). Dorabiają również poprzez pracę w ogródku lub np. poprzez wrzucenie węgla.

Pani Klonowska dodała także, że niektóre osoby mają podpisane kontrakty w ramach programu „aktywny na rzecz gminy” i np. sprzątają miasto i otrzymują za to określone wynagrodzenie.

Wicestarosta zapytał także, czy Ośrodek pomocy społecznej oferował lokum np. kobietom z dziećmi i czy te osoby chciały uzyskać tą pomoc.

Pani Teresa Klonowska zabierając głos poinformowała, że trzeba rozgraniczyć tutaj dwie kwestie. Pierwsza to osoby z terenu gminy Gostyń a druga to mieszkańcy innych gmin. Kobieta, która mieszka na dzień dzisiejszy w noclegowni razem z dziećmi miała propozycję otrzymania mieszkania socjalnego od miasta Poznania, ponieważ jest mieszkanką tego powiatu. Odmówiła mieszkania, twierdząc że czuje się związana z Gostyniem.

Pracownicy socjalni prowadzą prace tylko i wyłącznie z mieszkańcami gminy Gostyń, z którymi są podpisywane programy wychodzenia z bezdomności. Pracownicy mobilizują również te osoby do poszukania mieszkania oraz pracy. Nie wszystkie jednak osoby wyrażają chęć współpracy z pracownikami socjalnymi.

Następnie głos zabrał radny **Pan Jarosław Jędrkowiak**. Poinformował, że w pierwszej kolejności należy zdefiniować problem. Należy ustalić, gdzie tkwi problem – czy w stowarzyszeniu, czy w schronisku. Zapytał również czym motywuje stowarzyszenie niechęć do współpracy.

Dyrektor Sobkowiak wyjaśnił, że problem tkwi w stowarzyszeniu, ponieważ stowarzyszenie znalazło sobie lukę prawną, żeby egzystować w oparciu o tych ludzi z terenu całego kraju.

Pani Teresa Klonowska wyjaśniła, że w stowarzyszeniu nie ma motywacji.

Radny Jędrkowiak zapytał także, czy gdyby zmieniły się władze stowarzyszenia, czy zmieniłby się sposób organizacyjny działania.

Dyrektor Sobkowiak wyjaśnił, że wszystko zależy od ludzi. Ponadto niektóre osoby w Stowarzyszeniu znalazły sobie sposób na życie.

Radny Jędrkowiak stwierdził, że należałoby sprawdzić, czy Stowarzyszenie wywiązuje się ze swoich zadań statutowych. Dodał także, że Starosta ma nadzór nad stowarzyszeniami, więc należałoby się tą sprawą zająć.

Następnie głos zabrał radny **Pan Mirosław Waluś**. Poinformował, że z tego co usłyszał, wynika że nie ma problemu bezdomności ale jest problem schroniska, które funkcjonuje na zasadzie „dzikiego lokatora”, a my sankcjonujemy to bezprawie. Dodał, że należy doprowadzić do takiej sytuacji, żeby schronisko działało legalnie.

Radny Jędrkowiak zabierając głos stwierdził, że aby rozwiązać problem, to w pierwszej kolejności należy go zdefiniować, bo w chwili obecnej mamy mglisty obraz problemu.

Radny Waluś zaproponował, aby odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych w tej sprawie z udziałem osób, które w dniu dzisiejszym uczestniczą oraz z przedstawicielami Stowarzyszenia Ruch Obrony Bezrobotnych i Biednych.

Radny Jędrkowiak poparł propozycję radnego Pana Mirosława Walusia.

W związku z powyższym **Przewodniczący Komisji Pan Alfred Siama** poddał pod głosowanie propozycję zgłoszoną przez radnego Walusia, którą przyjęto w wyniku głosowania: 6 „za”.

Przewodniczący Komisji zaproponował termin kolejnego posiedzenia na dzień 4 czerwca br. godz. 13.00

Ad. 7

W wolnych głosach i wnioskach głosu nie zabrano.

Ad. 8

Przewodniczący Pan Alfred Siama podziękował zebranych za przybycie, po czym zamknął posiedzenie komisji.

**Przewodniczący Komisji
Spraw Społecznych**

Alfred Siama

Protokołowała:

Joanna Bilińska